

ks. Janusz Królikowski

<https://orcid.org/0000-0003-3929-6008>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## Mistyczna jedność Kościoła w dziełku *Dominus vobiscum* św. Piotra Damianiego

Racja historyczna, która przyczyniła się do powstania dziełka św. Piotra Damianiego (1007–1072)<sup>1</sup>, w skrócie zatytułowanego *Dominus*

---

<sup>1</sup> Por. J. Leclercq, *Pier Damiano*, w: *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, a cura di G. Pellicia, G. Rocca, t. 6, Roma 1980, kol. 1686–1690; G. Fornasari, *Pietro Damiani*, w: *Il grande libro dei Santi. Dizionario enciclopedico*, a cura di C. Leonardi, A. Riccardi, G. Zari, t. 3, Cinisello Balsamo (Milano) 1998, s. 1620–1625; Z. Pałubska, M. Siodłowska, *Piotr Damiani*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 639–641; Z. Kałużek, *Święty Piotr Damiani*, Kraków 2006; R. Benerichetti, *L'eremo e la cathedra. Vita di san Pier Damiani (Ravenna 1007 – Faenza 1072)*, Milano 2007.

W dzisiejszych badaniach teologii średniowiecznej niewątpliwie ożywiło się zainteresowanie św. Piotrem Damianem. Wyrazem tego faktu jest zarówno wznawianie dawniejszych prac na jego temat, jak i nowe badania. Por. J. Leclercq, *Saint Pierre Damien eremite et homme d'Église*, Roma 1960; G. Fornasari, *Medioevo riformato del secolo XI. Pier Damiani e Gregorio VII*, Napoli 1995; *Pier Damiani. L'eremita, il teologo, il riformatore (1007–2007)*, a cura di M. Tagliaferri, Bologna 2009. Por. także U. Facchini, *Pier Damiani un Padre del secondo millennio. Bibliografia 1007–2007*, Roma 2007; N. D'Acunto, *Prospettive sulla figura e sull'opera di Pier Damiani, nelle pubblicazioni per il millenario della sua nascita*, „Rivista di Storia della Chiesa In Italia” 64 (2010), s. 538–549; K. Skwierczyński, *Millennium urodzin świętego Piotra Damianiego*, „Przegląd Historyczny” 100 (2009), s. 293–300; J. Howe, *Did St. Peter Damian die in 1073? A new perspective on his final days*, „Analecta Bollandiana” 128 (2010) nr 1, s. 67–86; G. M. Cantarella, *Manuale della fine del mondo. Il travaglio dell'Europa medievale*, Torino 2015, s. 76–95.

Ważny wkład do poznania myśli i duchowości Piotra Damianiego stanowi nowe wydanie łacińsko-włoskie jego dzieł: *Opere di Pier Damiani*. Edizione latino-italiana promossa dalla Congregazione Camaldolese OSB diretta da G. I. Gargano, Roma 2000-.

*vobiscum*<sup>2</sup>, może wydawać się stosunkowo mało znacząca, stanowiła bowiem w znacznej mierze wyraz typowo średniowiecznej mentalności. Był to okres dynamicznego rozwoju życia monastycznego, łącznie z powstawaniem jego nowych form. Piotr Damiani podjął się więc w swoim dziełku szerszego uzasadnienia teologicznego, a zarazem także apologii życia eremickiego, które wówczas dynamicznie się rozwijało, wydatnie służąc odnowie Kościoła i stając się przy tym przedmiotem rozmaitych kontrowersji. Postawiony w dziełku Piotra Damianiego problem teologiczny ma jednak duże znaczenie, ponieważ dotyczy przede wszystkim eklezjalnego rozumienia Eucharystii. W zaproponowanym ujęciu inspirował się on głównie nauczaniem św. Pawła z Pierwszego Listu do Koryntian. Jego znaczenie w dziedzinie liturgii także jest godne odnotowania i podjęcia odpowiednich studiów<sup>3</sup>. Warto o tym pamiętać tym bardziej, że pisma ściśle teologiczne Piotra Damianiego nie cieszą się jeszcze należyтым zainteresowaniem; w prowadzonych obecnie badaniach przeważa zainteresowanie jego działalnością reformistyczną, zwłaszcza jeśli chodzi o obyczaje duchowieństwa<sup>4</sup>. Już sam fakt, że został zaliczony do doktorów Kościoła, wskazuje na znaczenie jego pism teologicznych oraz na potrzebę szerszego ich uwzględniania w teologii i w życiu Kościoła.

W dziełku Piotra Damianiego *Dominus vobiscum* chodzi o zagadnienie pierwotnej i wewnętrznej jedności Kościoła, która urzeczywistnia się w modlitwie liturgicznej, ale także w każdej innej modlitwie, oraz za pośrednictwem modlitwy. Teologia tej jedności jest punktem wyjścia do uzasadnienia prawomocności życia eremickiego i jego roli reformatorskiej w Kościele<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Petrus Damianus, *Liber qui appellatur, Dominus vobiscum, ad Leonem eremitam*: PL 145, kol. 231–252 [dalej: Dv, wraz z numerem wewnętrznym, a w nawiasie podajemy numer kolumny w PL]. Integralne tłumaczenie dziełka Piotra Damianiego znajduje się w: Piotr Damiani, *Pisma monastyczne*, tłum. E. Buszewicz, red. nauk. i oprac. K. Skwierczyński, Kraków 2018, s. 177–218 (Źródła Monastyczne, 83).

<sup>3</sup> Por. U. Facchini, *San Pier Damiani. Leucologia e le preghiere. Contributo alla storia delleucologia medievale. Studio critico e liturgico-teologico*, Roma 2000. Aby pokazać aktualność propozycji liturgicznych sformułowanych przez św. Piotra Damianiego, nawiążemy w niektórych miejscach niniejszego artykułu do encykliki *Mediator Dei* Piusa XII, wskazując na zbieżność jej nauczania z wypowiedziami zawartymi w dziełku *Dominus vobiscum*.

<sup>4</sup> Por. G. Tabacco, *Spiritualità e cultura nel Medioevo. Dodici percorsi nei territori del potere e della fede*, Napoli 1993, s. 157–285; San Pier Damiani, *Liber Gomorrhianus. Omosessualità ecclesiastica e riforma della Chiesa*, a cura di E. D'Angelo, Alessandria 2001; K. Skwierczyński, *Mury Sodomy. Piotra Damianiego „Księga Gomory” i walka z sodomią wśród kleru*, Kraków 2011; U. Longo, *Come angeli in terra. Pier Damiani, la santità e la riforma del secolo XI*, Roma 2012.

<sup>5</sup> Por. P. Tammi, *L'eremitismo in san Pier Damiani come strumento di riforma*, Roma 2011.

Duch prowadzonej ówczesnie reformy kościelnej, który ożywił przeora eremitów w Fonte Avellana, w decydującej mierze został wzbudzony przez żywą świadomość tajemnicy Kościoła jako zgromadzenia wierzących, jako tych, którzy wspólnie wzywają imienia Pańskiego, widząc w Bogu źródło, sens i cel swego życia i swojej wiary. Piotr Damiani reprezentuje autorytatywny głos tradycji, która za pośrednictwem tematu obciążonego pewnymi trudnościami związanymi z życiem eremickim, wprowadza nas w głębię tajemnicy Kościoła, zwłaszcza w jej wymiar kulturowy i duchowy. Trzeba, oczywiście, także zaznaczyć, że chodzi w tym przypadku nie tylko o jeden z tematów, które mają znaczenie historyczne, lecz także o temat jak najbardziej aktualny. Na pewno chodzi na pierwszym miejscu o prowadzenie do dojrzałości życia liturgicznego w Kościele i wszelkiej modlitwy. Dziełko Piotra Damianiego zachowuje swoje znaczenie w odniesieniu do szczegółowego zagadnienia, którym jest „msza bez ludu”, a które od czasu do czasu powraca na nowo w teologii posługi i duchowości kapłańskiej. Wyważona propozycja teologiczna rozwiązania tego problemu przez Piotra Damianiego zasługuje na głęboką uwagę i przemyślenie<sup>6</sup>.

Trzeba także pamiętać, że temat podjęty przez Piotra Damianiego jest ważny dla odnawiającej się dzisiaj w Kościele eremickiej formy życia oraz dla tych wszystkich, którzy poszukują pewnych doświadczeń duchowych związanych z samotnością, przynajmniej w pewnych sytuacjach bądź etapach swojego życia, gdy dostrzegają potrzebę zostawienia wszystkiego choćby na kilka dni, aby móc spotkać się sam na sam z Bogiem. Chodzi przede wszystkim o to, by pokazać jej spójność z eklezjalnością wiary i z jednością kościelną.

## 1. Jedność w wielości

Nadprzyrodzony wymiar tajemnicy Kościoła przekracza możliwości uchwycenia i opisanego go przez filozofię, toteż może być ona wyrażona jedynie przez rozumowanie oparte na wierze. Przyjąwszy te nieodzowne założenia, które zresztą stanowią *proprium* wszystkich jego pism, Piotr Damiani ukazuje tajemnicę Kościoła w odniesieniu do jego pierwszego przymiotu, którym jest jedność. Pierwszeństwo tego przymiotu wynika z Nowego Testamentu oraz z Credo, które wymieniając przymioty Kościoła, zaczyna od afirmacji jego

---

<sup>6</sup> Por. M. Szablewski, *Msza bez ludu. Znak jedności czy podziału?*, Kraków 2004. Niestety, autor tego opracowania nie sięgnął do dziełka *Dominus vobiscum* Piotra Damianiego, gdyż dzięki niemu mógłby na pewno dojść do bardziej jednoznacznych konkluzji, niż te, które zaproponował w swoim opracowaniu w sposób trochę asekuracyjny.

jedności. To pierwszeństwo ma więc wymiar doktrynalny, ale nie mniejsze znaczenie ma także jego sens egzystencjalny, potwierdzony przez dzieje Kościoła. Im konkretna jedność Kościoła jest większa, tym skuteczniej może on pełnić swoją misję, w tym także dokonywać swojej wewnętrznej odnowy.

Kościół jest więc nowym ludem Bożym, który zastępuje starego Izraela; posiada on taką jedność, która na mocy jego natury nadaje mu wymiar wspólnotowy oraz odzwierciedla się w każdym członku. Idea wspólnotowości, uwypuklona ze szczególnym naciskiem przez świętego doktora Kościoła, dość dobrze dowodzi, że jego myślenie teologiczne jest bardzo bliskie współczesnej eklezjologii, która traktuje jedność jako uprzywilejowany przymiot ukazujący tajemnicę Kościoła<sup>7</sup>. Przywołuje ona całe konkretne bogactwo ludu zgromadzonego w Chrystusie, który w swojej transcendentnej, a zarazem mistycznie immanentnej osobowości jest w każdym wierzącym. Każdy jest w ten sposób w najwyższym stopniu sobą w swojej komunii z Chrystusem i ze swoimi braćmi: „Cały Kościół powszechny jest przedstawiony w liczbie pojedynczej jako jedna Oblubienica Chrystusa, a każda pojedyncza dusza jest uważana za cały Kościół na mocy tajemnicy sakramentu”<sup>8</sup>.

Wymiar wspólnotowy Kościoła wyraża się nade wszystko w tajemnicy jego żywotnej jedności: jedności Chrystusa w wierzących, a wierzących w Chrystusie. Kościół jest pełnią tego wymiaru, czyli jakby rozciągnięciem jego jedności na wszystkich, i każdy wierny żyje tajemniczo zjednoczony z Chrystusem i całą wspólnotą: „Jeśli w naszej jedności stanowimy jedno w Chrystusie, to jako jednostki posiadamy w Nim całość jako naszą. Dlatego, chociaż jesteśmy daleko od Kościoła z powodu samotności cielesnej, to jednak zawsze jesteśmy najbardziej obecni w nim na mocy nieprzeniknionej tajemnicy jedności”<sup>9</sup>. Ta komunია życia urzeczywistnia się za pośrednictwem więzów wiary i miłości, które wcielają wierzących w Chrystusa i są w nich jakby rozciągnięciem Ciała i Krwi Chrystusa.

Mistyczne zjednoczenie z Chrystusem wprowadza wierzących w komunię z Trójcą Świętą. Wspólnotowa jedność Kościoła powinna być rozumiana

<sup>7</sup> Por. A. Musoni, *Una*, w: *Dono e compito. La Chiesa nel Simbolo della fede*, a cura di Ph. Goyret, Roma 2012, s. 125–175.

<sup>8</sup> Dv 5 (235): „Omnis universalis Ecclesia non immerito una Christi prehibeatur singulariter sponsa, et unaquaque anima per sacramenti mysterium plena esse credatur Ecclesia”.

<sup>9</sup> Dv 10 (239): „Si multi unum sumus in Christo, totum nostrum singuli possidemus in ipso; atque ideo, licet remowi procul ab Ecclesia videamur per solitudinem corporum, in ea tamen praesentissimi semper assistimus per unitatis inviolabile sacramentum”.

w świetle słów Chrystusa: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno” (J 17, 21). Jedność Ojca i Syna rozciąga się na jedność, która łączy Chrystusa z Jego uczniami; jedność uczniów między sobą nie jest zaś niczym innym, jak konsekwencją więzi, która łączy ich z Synem i z Ojcem. Wzorem, a zarazem racją jedności Kościoła jest zakorzeniona w samym Bogu „nieprzenikniona tajemnica jedności”, którą ukazał Piotr Damiani.

Czym w Najświętszej Trójcy jest jedność Ojca i Syna? Jest nią boska osoba Ducha Świętego – „sam Duch Święty jest w pewien sposób wspólnotą Ojca i Syna – «societas est quodam modo Patris et Filii ipse Spiritus sanctus»<sup>10</sup>. Jak św. Augustyn przypisuje „wspólnotę jedności Kościoła Bożego – «societas unitatis Ecclesiae Dei»” Duchowi Świętemu<sup>11</sup>, tak Piotr Damiani w jedności tej osoby widzi rację nadprzyrodzoną solidarności między wszystkimi członkami Kościoła: „Kościół święty, mimo różnorodności wynikającej z wielości osób, stanowi jednak jedność dzięki ogniewi Ducha Świętego. Nawet jeśli wydaje się on podzielony na części z powodu umiejscowienia ciał, to jednak nie może zostać w niczym naruszona tajemnica tej wewnętrznej jedności”<sup>12</sup>.

Duch Święty, będący duszą Kościoła, jest więc nadprzyrodzonym węzłem, który jednoczy członki z Głową i członki między sobą. Jedyne Duch Boży pomnaża swoje charyzmaty, daje Kościołowi tę szczególną jedność w wielości, którą tworzą niezliczone osoby ludzkie, należące do niego, pozostaje jeden w swojej powszechności i całkowity w swoich częściach. Przechodząc zaś na poziom ludzki i widzialny Kościoła, możemy zauważyć, że jest on w drodze do coraz doskonalszej komunii – każda część ma zadanie wprost ukierunkowane na dobro wspólne całej społeczności: „Wszystkie możliwe akty, które każda pojedyncza osoba może spełnić ze swej natury, okazują się użyteczne dla wszystkich części traktowanych w całości. I to wszystko, co spełnia każdy członek ze swej szczególnej natury, uważa się za spełniane przez ciało, tak że można powiedzieć, iż część służy całości, a całość części”<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Augustinus, *Sermo* 71, 30: PL 38, kol. 463.

<sup>11</sup> Augustinus, *Sermo* 71, 30: PL 38, kol. 463.

<sup>12</sup> Dv 6 (235): „Sancta namque Ecclesia, licet personarum sit multiplicitate diversa, in unum tamen est Sancti Spiritus igne conflata; atque ideo etiam si per corporalem situm partibus videatur dividi, unitatis tamen intimae sacramentum nullatenus a sua valet integritate corrumpi”.

<sup>13</sup> Dv 9 (238): „Quidquid potest unaquaeque pars corporis specialiter agere, hoc probatur omnibus in commune conferre. Et quod unicuique membro singularis iure naturae conceditur, hoc ab ipso corpore (quo est totum eius) Fieri iudicatur: ut non incongrue et pars otius, et totum suae parti exhibere dicatur officium”.

Każdy członek Mistycznego Ciała powinien więc działać, a w tym działaniu nie tylko dopełnia się i udoskonala ludzki aspekt wspólnoty kościelnej, lecz także manifestuje się boska moc całości.

## 2. Jedność Kościoła w modlitwie

Tajemnica jedności Kościoła wyraża się w swoim wewnętrznym dynamizmie, gdy manifestuje się on jako „wspólnota modląca się”. W tym miejscu Piotr Damiani nie tylko jest świadkiem starożytnej tradycji teologicznej, lecz otwiera także nowe perspektywy dla szerokiego pogłębienia teologicznego. Kościół manifestuje się na modlitwie jako lud Boży, jako rodzina Boża: „Ecclesia tua, populus tuus, familia tua”. Już św. Cyprian w początkach Kościoła zauważył: „Publiczna i wspólna jest nasza modlitwa; gdy modlimy się, nie modlimy się za jednego, ale za cały lud, ponieważ jako cały lud stanowimy jedno”<sup>14</sup>. Ten jednoczący aspekt wspólnoty chrześcijańskiej jest taki, że także w modlitwie jednego z jego członków rozbrzmiewa chwała Boża głoszona przez cały Kościół: „Nie jest rzeczą absurdalną stwierdzić, że to, co jest wspólnie śpiewane przez zgromadzenie kościelne, mogłoby być też powiedziane o pojedynczym człowieku, jak również to, co zostaje powiedziane o jednej osobie, mogłoby zarazem zostać zasadnie powiedziane o wielu osobach”<sup>15</sup>.

Przede wszystkim recytowanie boskiego oficjum stanowi jednak modlitwę Ciała Mistycznego, która kontynuuje *laus perennis Christi*. Mocno podkreślił ten fakt papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei*: „«Służba Boża», jak ją nazywamy, jest modlitwą Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, kierowaną do Boga w imieniu wszystkich chrześcijan”<sup>16</sup>. W tej modlitwie Kościół, uświęcony przez Ducha Bożego, jest tak zjednoczony, że pojedynczy wierni mogą posługiwać się słowami należącymi do całej wspólnoty: „Dlatego, uczestnicząc w boskich oficjach, często śpiewamy na cześć jednego świętego to, o czym wiemy, że odnosi się do całego Kościoła. Może to bez trudu stwierdzić każdy, kto zwróci uwagę na pieśni skierowane do Błogosławionej Bogarodzicy i do

<sup>14</sup> Cyprianus, *De Dominica oratione*, 8: PL 4, 524: „Publica est nobis et communi oratio; et quando oramus, non pro uno sed pro toto populo oramus, quia totus populus unum sumus”.

<sup>15</sup> Dv 6 (236): „Conventus Ecclesiae communiter sonat, non absurdum sit, si unus homo singulariter dicat: et quo ab uno recte depromitur, a pluribus etiam irreprehensibiliter proferatur”.

<sup>16</sup> Pius PP. XII, *Litterae encyclicae Mediator Dei* (20.11.1947), „Acta Apostolicae Sedis” 39 (1947), s. 573 [stosują własne tłumaczenia encykliki].

innych świętych”<sup>17</sup>. W modlitwie każdego wiernego jest w ten sposób obecny cały Kościół, ponieważ nie może być oddzielony od niego w słowach ten, kto pozostaje złączony z nim w Duchu.

Modlitwa Kościoła łączy w sobie równocześnie dwa elementy, a mianowicie jest ona osobistą modlitwą wierzącego, ale zarazem jest modlitwą całości, czyli Kościoła, do którego należy. Stąd nieuniknione jest pewne napięcie między obrzędowym wyrażeniem aspektu wspólnotowego i indywidualnym charakterem każdej modlitwy liturgicznej. Jest więc konieczne, aby etos wspólnotowy został niejako uosobiony w każdym wierzącym uczestniczącym w modlitwie liturgicznej, przy czym ten fakt może prowadzić do niedostrzegania już harmonijnego połączenia indywidualnego odmawiania w ramach modlitwy wspólnotowej. Jest to bardzo niebezpieczny błąd, na który zwrócił uwagę także Pius XII w encyklice *Mediator Dei* – błąd, z którym zresztą ciągle mamy do czynienia. Jak widzimy, był on już obecny w średniowieczu i był zwalczany przez Piotra Damianiego w oparciu o dojrzałą refleksję teologiczną.

Samotność życia eremickiego postawiła problem dotyczący obrzędowej formy wspólnotowej – streszczając się właśnie w formule *Dominus vobiscum*, przekazanej przez Tradycję kościelną – oraz indywidualnego recytowania oficjum. Chodziło konkretnie o przypadek, w którym kapłan wypowiada to wezwanie i sam na nie odpowiada z powodu braku wierzących w czasie celebracji. Piotr Damian zauważa, że nie tylko należy w tym przypadku zachowywać Tradycję Kościoła ze względu na jej autorytet, ale także z tej racji, że ten zwyczaj wyraża całą wartość społeczną modlitwy chrześcijańskiej: „Nie chodzi tutaj o liczbę osób, ale raczej o tajemnicę jedności kościelnej”<sup>18</sup>. I daje takie wyjaśnienie: „Cóż jest dziwnego w tym, że jakiś kapłan, który niewątpliwie stanowi część Ciała kościelnego, przyjmuje i odwzajemnia pozdrowienie, mówiąc: *Pan z wami* i szybko odpowiadając: *I z duchem twoim*? Cóż jest dziwnego, że prosi o błogosławieństwo i sam go udziela? Czy za pośrednictwem tajemnicy wewnętrznej jedności Kościół nie jest może duchowo cały tam, gdzie przebywa jedna tylko osoba ze swoją jedyną wiarą i ze swoją braterską pobożnością? Gdziekolwiek się znajduje, jedność wiary nie pozwala na samotność w jednej duszy bardziej niż na podział między wieloma. Jakież ma znaczenie, że sam jeden głos śpiewa

<sup>17</sup> Dv 14 (243): „Hinc est etiam, quo divinis insistentes officiis, saepe in unius sancti veneratione cantamus, quo toti simul Ecclesiae convenire cognoscimus: quo videlicet qui cantus Beatae Dei Genitricis aliorumque sanctorum diligenter inspicit, inubinanter agnoscit”.

<sup>18</sup> Dv 13 (242): „Non enim hic digne numerus personarum; sed ecclesiasticae potius unitatis attenditur sacramentum”.

to, co odpowiada całości, i na odwrót – gdy z jednej i z drugiej strony wyraża się ta sama wiara. Cały Kościół – jak już powiedziałem – jest niewątpliwie jednym Ciałem”<sup>19</sup>.

### 3. Jedność Kościoła w Eucharystii

Jedność Kościoła, urzeczywistniająca się w modlitwie, dopełnia się i wydoskonala w sakramencie Eucharystii; jest on *Corpus in mysterio*: „Chociaż Kościół rzeczywiście wydaje się wieloraki z powodu wielkiej liczby narodów, to jednak jest jeden i prosty, ponieważ jednoczy go tajemnica jednej wiary i boskiego odrodzenia”<sup>20</sup>. Jedność wspólnoty kościelnej opiera się w najbardziej szczególny i podstawowy sposób na tajemnicy Eucharystii. W jej celebracji Kościół wyraża się i urzeczywistnia w swoim wymiarze sakramentalnym; w Eucharystii osiąga szczyt wszelkie działanie Kościoła, który z wspólnoty modlitewnej staje się wspólnotą kapłańską. Realnie biorąc, dzieło modlitwy jest pierwszą z trzech funkcji, których spełnianie spoczywa na królewskim kapłaństwie. Kościół włączył swoją celebrację Eucharystii w nieustannie dzieło modlitwy. Całe Ciało Mistyczne w swojej jedności z Jezusem Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, uczestniczy w Jego kapłaństwie: „Słusznie jesteśmy nazywani kapłanami, ponieważ jesteśmy namaszczeni olejem i krzyżem Ducha Świętego”<sup>21</sup>.

Królewskie kapłaństwo, które czyni chrześcijanina drugim Chrystusem, członkiem Króla i Kapłana, polega przede wszystkim na składaniu ofiary i uwielbienia, które za pośrednictwem kapłana hierarchicznego jest ofiarowane Bogu Ojcu. Papież Pius XII wyjaśniał: „Gdy mówi się, że lud ofiaruje wraz z kapłanem, nie oznacza to, że członki Kościoła, tak samo jak kapłan, spełniają

<sup>19</sup> DV 10 (238–239): „Quid ergo si sacerdos quilibet, qui sine dubio ecclesiastici corporis pars est, vicem salutantis ac resultatantis Ecclesiae solus expleat, dicens: *Dominus vobiscum*; subiundeque respondent: *Et cum spiritu tuo*: rursumque benedictionem solus petat et reddat; cum per unitatis intimae sacramentum tota spiritualiter sit Ecclesia, ubi eiusdem fidei ac fraternae devotionis fuerit una persona. Ubi nimirum unitas fidei, nec in uno solitudinem recipit, nec in pluribus scissuram diversitatis admittit. Enim vero quid praeiudicat, si ex uno ore vocum diversitas prodeat, quas et si per plures lingua, una tamen fides alternat? Tota namque Ecclesia (sicut iam dictum est) unum procul dubio Corpus est”.

<sup>20</sup> DV 5 (235): „Licet enim multiplet videatur Ecclesia, propter numerositatem gentium: una tamen, et simplex est, unius fidei, et divinae regenerationis confoederata mysterio”.

<sup>21</sup> Petrus Damianus, *Sermo* 46, 12: Pier Damiani, *Sermoni* (36–76), a cura di U. Facchini, L. Saraceno, Roma 2015, s. 146 (Opere di Pier Damiani, 2/2): „Sacerdotes autem iure dicimur, quia sancti Spiritus oleo et chrismatis unctione linimur”.



widzialny obrzęd liturgiczny, co może czynić tylko kapłan do tego przez Boga uzdolniony, ale oznacza, że lud swoje głosy uwielbienia, prośby, ekspiacji i dziękczynienia łączy z głosami, czyli intencjami kapłana, co więcej – Najwyższego Kapłana, aby zostały one przedstawione Ojcu w samym ofiarowaniu żertwy także za pośrednictwem zewnętrznego obrzędu kapłana<sup>22</sup>. Kapłan hierarchiczny w konsekracji i w działaniach ściśle sakramentalnych reprezentuje zatem Chrystusa, którego jest szafarzem i przedstawicielem sakramentalnym w dziele modlitwy, składania ofiary i uwielbienia; jest bezpośrednim przedstawicielem wspólnoty chrześcijańskiej – jest *orator fidelium*: „W takich słowach wydaje się oczywiste, że ta ofiara uwielbienia jest składana przez wszystkich wiernych – nie tylko przez mężczyzn, ale i przez kobiety – chociaż wydaje się, że ofiarowanie jest szczególnie sprawowane przez kapłana. Dzieje się tak dlatego, że z tym, co on dotyka swoimi rękami, wielość wiernych łączy się pobożną intencją swojej myśli<sup>23</sup>. Działanie wspólnoty modlącej się osiąga w ten właśnie sposób najwyższy szczyt, włączając się wewnętrznie – jak powie św. Tomasz z Akwinu – w działanie ofiarne spełniane przez uzdolnionego do tego sakramentalnie członka Ciała Mistycznego.

Piotr Damian stwierdza następnie w odniesieniu do słów kanonu: „Hanc igitur oblationem servitutis nostrae, sed et cunctae familiae tuae...”: „Jest więc jaśniejsze od słońca, że ofiara złożona na ołtarzu przez kapłana jest ofiarowana ogólnie za całą rodzinę Bożą<sup>24</sup>. Kapłan hierarchiczny w kulcie modlitwy i uwielbienia jest zatem przedstawicielem wspólnoty wiernych. Mówiąc ściślej, z teologicznego punktu widzenia możemy stwierdzić, że kapłan we wspólnocie eklezjalnej jest pośrednikiem sakramentalnym, ponieważ – z jednej strony – sakramentalnie reprezentuje Chrystusa w każdym działaniu pośredniczenia zstępującego (*agit in persona Christi*), a z drugiej strony – w działaniu pośredniczenia wstępującego reprezentuje wspólnotę chrześcijańską, która składa ofiarę i się modli: „Dlaczego więc dziwić się, gdy kapłan, niewątpliwie członek wspólnoty kościelnej, sam stanowi część Kościoła, zarówno kieruje pozdrowienie: *Pan z wami*, jak i szybko odpowiada: *I z duchem twoim*; (...) gdy na mocy

<sup>22</sup> Pius PP. XII, Litterae encyclicae *Mediator Dei*, dz. cyt., s. 556.

<sup>23</sup> Dv 8 (237): „In quibus verbis patenter ostenditur, quod a cunctis fidelibus, non solum Iris, sed et mulieribus sacrificium illud laudis offertur, licet ab uno specialiter offerri sacerdote videatur; quia quod ille Deo offerendo manibus tractat, hoc multitudofidelium ententa mentium devotione commendat”.

<sup>24</sup> Dv 8 (237): „Quibus verbis, luce clarius constat, quia sacrificium, quod a sacerdote sacris altaribus superponitur, a cuncta Dei familia generaliter offertur”.

tajemnicy swojej wewnętrznej jedności cały Kościół jest duchowo tam, gdzie jest jedna osoba tej samej wiary i tej samej pobożności braterskiej<sup>25</sup>.

Cały więc Kościół jest zgromadzony wokół ołtarza. Ołtarz eucharystyczny stanowi centrum kultycznej, mistycznej i modlitewnej jedności wspólnoty wiernych. Już w początkach Kościoła napominał św. Ignacy Antiocheński: „Wszystko róbcie wspólnie: jedna modlitwa, jedna prośba, jeden duch, jedna nadzieja w miłości, w radości nienagannej. Jeden jest tylko Chrystus, od którego nic nie ma lepszego! Wszyscy więc biegnijcie, by zjednoczyć się jakby w jedną świątynię Boga, jakby wokół jednego ołtarza, w jednym Jezusie Chrystusie, który wyszedł od Ojca Jedyneego, który był w Nim jedyny i do Jedyneego powrócił<sup>26</sup>”.

Piotr Damian podejmuje wiodący wątek teologiczny zawarty w tej starożytnej wypowiedzi i wskazuje na jej podstawy biblijne. Przypomina, że potomkowie Rubena, Gada i Manassesu zbudowali ołtarz w ziemi Kanaan, aby dać świadectwo ich jedności i wspólnocie z ludem Izraela: „Oto ołtarz Pana, który zbudowali nasi ojcowie (...) na świadectwo nasze i wasze” (Joz 22, 28)<sup>27</sup>. W ten sposób jedność ołtarza jest świadectwem „nowego odrodzenia i nienaruszalnym sakramentem komunii braterskiej<sup>28</sup>”.

Działanie modlącej się wspólnoty Kościelnej stanowi zatem element celebracji eucharystycznej, dzięki czemu Eucharystia może bardziej efektywnie formować i udoskonalać aspekt wspólnotowy Kościoła, a zwłaszcza umacniać jego jedność. Eucharystia jest sakramentem, „którym w tym czasie jednocześnie jest Kościół<sup>29</sup>”. Święty Albert Wielki podkreśla w odniesieniu do Eucharystii, że jej skutkiem jest „jedność Kościoła w przeznaczonych, powołanych, usprawiedliwionych i uwielbionych<sup>30</sup>”. Piotr Damiani, wychodząc od słów

<sup>25</sup> Dv 10 (238–239): „Quid ergo mirum si sacerdos quilibet, qui sine dubio ecclesiastici corporis pars est, vicem salutantis ac resultantis Ecclesiae solus expleat, dicens: *Dominus vobiscum*; subindeque respondens: *Et cum spiritu tuo* (...) cum per unitatis intimae sacramentum tota spiritualiter sit Ecclesia, ubi eiusdem fidei ac fraternae devotionis fuerit una persona”.

<sup>26</sup> Ignacy Antiocheński, *Do Kościoła w Magnezji*, 7, 1–2, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 121 (Biblioteka Ojców Kościoła, 10).

<sup>27</sup> Cytaty biblijne są tłumaczone za dziełkiem Piotra Damianiego, gdyż pozwalają lepiej zrozumieć jego wyjaśnienia teologiczne.

<sup>28</sup> Dv 11 (240): „Ecce altare Domini, quo fecerunt patres nostri (...) in testimonium nostrum et vestrum”; „ad tenendum novae regenerationis et fraternae communionis inviolabile sacramentum”.

<sup>29</sup> Augustinus, *Contra Faustum Manichaeum* 12, 20: PL 42, 265: „Quo in hoc tempore consociatur Ecclesia”.

<sup>30</sup> Albertus Magnus, *In IV librum Sententiarum* d. 8 a. 11, w: *Beati Alberti Magni (...) Operum Tomus Decimus-Sextus*, Lvgduni 1651, s. 114: „Res contenta, et significata est caro Christi, quam

św. Pawła: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało” (1 Kor 10, 17), tak wyjaśnia jedność Kościoła w relacji do Eucharystii: za pośrednictwem komunii sakramentalnej w jednym Ciele Chrystusa umacnia się zjednoczenie mistyczne między członkami najbardziej odległymi w przestrzeni i w czasie. „Tak wielka jest więc jedność Kościoła w Chrystusie, jak wszędzie na całej ziemi jeden jest chleb Ciała Chrystusa i jeden kielich Jego Krwi. Jak jedna jest boskość Słowa Bożego, które wypełnia cały świat, tak też – chociaż w wielu miejscach i w różnym czasie jest konsekrowane to Ciało – nie ma wielu ciał, ale jest jedno Ciało Chrystusa. Jak ten chleb i ta krew prawdziwie przechodzą w Ciało Chrystusa, tak wszyscy ci, którzy w Kościele je godnie przyjmują, stają się niewątpliwie Ciałem Chrystusa, zgodnie z tym, co On powiedział: «Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim» (J 6, 56)”<sup>31</sup>.

Komunia sakramentalna z rzeczywistym Ciałem Chrystusa jest więc mistyczną więzią członków. Napominał więc św. Augustyn: „Nie dzielcie się, spożywajcie wasz węzeł”<sup>32</sup>. Piotr Damiani dokładnie w tym samym duchu podkreśla, że wszyscy ci, którzy pozostają w Chrystusie, są z Nim zjednoczeni: „Jeśli więc wszyscy jesteśmy jednym Ciałem Chrystusa i – nawet jeśli pozornie pod względem cielesnym podzieleni – to nie możemy, gdy trwamy w Nim, być oddzielni duchowo jeden od drugiego (...) na mocy tajemnicy niepodzielnej jedności”<sup>33</sup>.

Głowa Ciała Mistycznego, za pośrednictwem komunii sakramentalnej, buduje jedność Ciała i w ten sposób „tajemnica wiary – *mysterium fidei*” staje się „tajemnicą Kościoła – *misterium Ecclesiae*”. Jezus Chrystus umarł, aby „rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11, 52). Eucharystia jako

---

de Virgine traxit, et sanguis quem pro nobis audit. Res autem significata, et non contenta est unitas Ecclesiae in praedestinatis, vocatis, iustificatis, et glorificatis”.

<sup>31</sup> Dv 8 (238): „Tanta est enim Ecclesiae unitas in Christo, ut unus ubique in toto orbe terrarum sit panis corporis Christi, et unus calix sanguinis eius. Quoniam sicut divinitas Verbi Dei una est, quae totum impet mundum: ita licet multis locis, multisque diebus illud Corpus consecratur; non sunt tamen multa corpora, sed unum Corpus Christi. Et sicut ille panis et sanguinis in Corpus Christi veraciter transierunt: ita omnes, qui illud in Ecclesia digne percipiunt, unum absque dubio Christi Corpus fiunt, ipso restante, cum ait: «Qui manducat carnem meam, et bibit sanguinem meum, in me manet, et ego in eo»”.

<sup>32</sup> Augustinus, *Sermo Denis* 3, 3: PL 46, 828: „Ne dissolvamini, manducate vinculum vestrum”.

<sup>33</sup> Dv 8 (238): „Si ergo omnes unum Christi corpus sumus, et licet per corporalem speciem videamur abiungi, spiritu tamen ab invicem separari non possumus, qui in eo manemus; quid noceat, ego non video, si communem Ecclesiae consuetudinem et singuli teneamus, qui per unitatis individuae sacramentum ab ea nunquam recessimus”.

ofiara w pewien sposób przechodzi od Kościoła do Kościoła. Cała wspólnota ochrzczonych śpiewa dziękczynienie i sprawuje ofiarę czci za pośrednictwem obrzędu spełnianego przez celebransą. Wówczas Kościół jest równocześnie w świątyni na mocy swojego ludzkiego wymiaru, a na ołtarzu jest sakramentalnie. Święty Augustyn wyraził to wyjątkowo przenikliwie i sugestywnie zarazem: „To jest ofiara chrześcijan: Liczni jednym Ciałem w Chrystusie. Kościół powtarza to w znanym wiernym sakramencie ołtarza, w którym jest mu pokazywane, że w tym, co ofiaruje, sam jest ofiarowany”<sup>34</sup>.

Gdy potem ofiarowanie wiernych spotyka się z ofiarą składaną we wspólnym spożywaniu Ciała Chrystusa, wtedy Kościół równocześnie wyraża swoją jedność i czerpie ze swego źródła. Komunia sakramentalna urzeczywistnia zatem nie tylko więź sakramentalną z Chrystusem, ale także łączy wiernych między sobą. Jest to autentyczny węzeł społeczny, w którym doskonali się rzeczywistość Kościoła jako komunii świętych. Eucharystia jest – według wyjaśnienia św. Tomasza z Akwinu – „sakramentem kościelnej jedności, do której są włączani ludzie (...) i dlatego jest nazywana komunią, ponieważ przez nią nawiązujemy komunię z Chrystusem i ponieważ uczestniczymy w Jego ciele i boskości, a także ponieważ nawiązujemy komunię i jednoczymy się nawzajem między sobą”<sup>35</sup>.

Jeśli więc ta komunია jest już realizowana przez wyznanie wiary, to jest ona dopełniana w *susceptio sacramentorum*. Właśnie więź łącząca z sakramentem – według Piotra Damianiego – uzasadnia *a fortiori* jedność w wierze: „Jeśli więc nie ma wątpliwości, że jeden człowiek otrzymuje wspólne sakramenty całego Kościoła, dlaczego można by mu zabraniać wypowiadać wspólne słowa Kościoła, skoro sakramenty w sposób oczywisty mają większe znaczenie niż słowa?”<sup>36</sup>.

*Res sacramenti*, czyli łaska sakramentu Eucharystii, jest jednością Ciała Mistycznego. Celebracja tego sakramentu jest aktem głęboko wspólnotowym i eklezjalnym; jest aktem Kościoła, ponieważ „nigdy nie jesteśmy wydzielonymi

---

<sup>34</sup> Augustinus, *De civitate Dei* 10, 6: PL 41, 284: „Hoc est sacrificium christianorum: multi unum Corpus in Christo. Quod etiam sacramento altaris fidelibus noto frequentat Ecclesia, ubi ei demonstratur, quod in ea re quam offert, ipsa offeratur”.

<sup>35</sup> Thomas de Aquino, *Summa theologiae*, Parisiis 1888, s. 461, III q. 73 a. 4: „[Sacramentum] ecclesiasticae unitatis, cui homines aggregantur per hoc sacramentum (...) quo dicitur communio, quia communicamus per ipsam Christo, et quia participamus eius carne et divinitate, et quia communicamus et unimur ad invicem per ipsam”.

<sup>36</sup> Dv 10 (239–240): „Si ergo unus homo non ambigitur communia totius Ecclesiae sacramenta suscipere, cur prohibeatur communia Ecclesiae solus verba proferre, cum videlicet multo maioris momenti sint sacramenta quam verba?”.

adoratorami tego wielkiego obrzędu, nawet jeśli niewielu zgromadziło się wokół ołtarza, ponieważ pozostajemy w komunii z całym Kościołem katolickim<sup>37</sup>.

#### 4. Jedność w wielości celebracji

Wspólnotowy duch Kościoła widoczny jest również w wymiarze czasowo-liturgicznym świąt chrześcijańskich. Piotr Damiani w omawianym tutaj dziełku daje wyraz swojego głębokiego zmysłu liturgicznego. Czym są święta chrześcijańskie dla Kościoła? Czy stanowią one tylko formę jakiejś pedagogii ewangelicznej bądź też procesu ascetycznego, który prowadzi do medytacji i naśladowania tajemnic życia Chrystusa? Papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei* uwypuklił także ten aspekt liturgii, podkreślając za św. Augustynem, że jest on jednym z jej celów: „Wypełnieniem religii jest naśladowanie Tego, którego wielbisz<sup>38</sup>. Nie podlega jednak dyskusji, że liturgia ukazuje Chrystusa „nie tylko jako wzór do naśladowania, lecz także jako nauczyciela, którego należy słuchać, pasterza, za którym należy iść, pośrednika naszego zbawienia, zasadę naszej świętości i mistyczną Głowę, której jesteśmy członkami, żyjącymi Jej życiem<sup>39</sup>. Dlatego też Pius XII podkreśla, że „rok liturgiczny, który ożywia pobożność Kościoła i jej towarzyszy, nie jest zimnym i biernym przedstawieniem faktów, należących do przeszłości, lub prostym i zwykłym przywołaniem wydarzeń z innych czasów. Jest to raczej sam Chrystus, który zawsze trwa w swoim Kościele i który postępuje drogą bezgranicznego miłosierdzia, którą zapoczątkował w czasie swego doczesnego życia, gdy przeszedł dobrze czyniąc, przenikany tym pełnym zmiłowania zamiarem, aby dusze ludzi zaczerpnęły z Jego tajemnic i zostały przez nie ożywione<sup>40</sup>”.

Tajemnice Chrystusa są nieustannie obecne w sposób czynny w Kościele. Piotr Damiani ujmuje bardzo trafnie to, co dotyczy wiary i obrzędów liturgicznych. Wskazuje nam tajemnicę, która jest obecna w każdej celebracji. Wszystkie obrzędy liturgiczne domagają się oczywiście cnoty rozumienia nadprzyrodzonego, czyli opartego na wierze kościelnej, za pośrednictwem której wierzący może uchwycić tajemnicę obecną w działaniu liturgicznym, ale także odpowiedniej teologii, aby to rozumienie wyrazić: „Tajemnica, by tak rzec, jest

<sup>37</sup> A. Vonier, *La chiave della dottrina eucaristica*, Milano 1955, s. 253.

<sup>38</sup> Pius PP. XII, *Litterae encyclicae Mediator Dei*, dz. cyt., s. 577. Por. Augustinus, *De civitate Dei* 8, 17: „Cum religionis summa sit imitari quam colis”.

<sup>39</sup> Pius PP. XII, *Litterae encyclicae Mediator Dei*, dz. cyt., s. 580.

<sup>40</sup> Pius PP. XII, *Litterae encyclicae Mediator Dei*, dz. cyt., s. 580.

ukryta w posłudze, jeśli w spełnianiu kultu zewnętrznego jest zamknięta głębsza tajemnica wizji alegorycznej<sup>41</sup>. Wychodząc z tej zasady, rozumie się, w jaki sposób Kościół, posiadając tajemnicę, która ukrywa się w obrzędzie liturgicznym, jest panem elementów stworzonych i nie zawęży się do ram czasowo-przestrzennych: „Kościół święty nie tyle jest wiązany zasadą czasów, co raczej naciska na nie, aby dostosowały się do jego woli. Kościół nie jest niewolnikiem elementów [materialnych], ale to raczej elementy są mu poddane i posłuszne<sup>42</sup>”.

Kościół nie patrzy więc na cielesny lub fizyczny aspekt wydarzenia, ale przede wszystkim na mistyczne zjednoczenie duszy z tajemnicą, i dlatego też może on w jakimkolwiek momencie czasowym świętować wieczną aktualność tajemnicy, mimo że nie jest to świętowanie podporządkowane porządkowi czasowemu. Piotr Damiani pokazuje, w jaki sposób celebrowanie świąt liturgicznych (Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Świętego, wspomnienia apostołów) nie pokrywa się z rocznicą świętowanego wydarzenia, a mimo to święta zachowują swoje znaczenie duchowe i teologiczne<sup>43</sup>.

Tajemnica, która ukrywa się w obchodach liturgicznych i która stanowi motyw ich nieustannego trwania w „dzisiaj” życia kościelnego, jest tajemnicą komunii członków z ich Głową. Na mocy tego pierwotnego i wewnętrznego zjednoczenia w każdym obchodzie liturgicznym Chrystus jest obecny i działa pod osłoną skutecznych znaków Kościoła<sup>44</sup>. Jest to przekonanie bardzo bliskie już ojcom Kościoła, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie, stanowiąc kluczowy element ich rozumienia liturgii. Święty Jan Chryzostom tak wyjaśniał wiernym: „Tych, których [Chrystus] zrodził, sam karmi, a nie powierza innemu. (...) Ten, który uczynił to wówczas, w czasie ostatniej wieczerzy, czyni to i teraz. My zajmujemy miejsce sług, On sam natomiast poświęca to i przemienia. (...) Nie jest tak, że tamten przygotował Chrystus, a ten – człowiek, lecz ten również przygotowuje On sam. Oto to miejsce jest owym wiecznikiem, gdzie się wtedy znajdowali; stąd wyszli na Górę Oliwną<sup>45</sup>”.

<sup>41</sup> Dv 17 (245): „Atque, ut ita loquar, misterium latet in ministerio, dum exterioris cultus exercitio arcanum allegoricae theoriae comprehenditur sacramentum”.

<sup>42</sup> Dv 15 (244): „Sancta Ecclesia non tam constringitur lege temporum, quam ipsas temporum vices ad suum cohibet nutum. Neque enim sub elementis servit Ecclesia, sed ipsi potius subiecta sunt, et obtemperant elementa”.

<sup>43</sup> Por. Dv 15 (243–244).

<sup>44</sup> Por. Pius PP. XII, Litterae encyclicae *Mediator Dei*, dz. cyt., s. 528: „In omni actione liturgica una cum Ecclesia praesens adest divinus eius Conditor”.

<sup>45</sup> Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza (część druga: homilie 41–90)*, tłum. A. Baron, J. Krystyniacki, Kraków 2001, s. 462 (Źródła Myśli Teologicznej, 23).

„Dzisiaj” święt chrześcijańskich, które celebryje Kościół, mimo iż urzeczywistnia się w przemijającym świecie i łączy się z potocznymi doświadczeniami, należy bardziej do wieczności niż do czasu. Kto żyje w komunii z Chrystusem, należy do światła dnia, jak mówi św. Paweł: „My zaś (...) do dnia należymy” (1 Tes 5, 8). Chrystus jest wiecznym dzisiaj (*hodie*), które nie zna zachodu. Mówił św. Maksym z Turynu: „Jezus Chrystus wczoraj i dzisiaj jest ten sam, On jest zatem dla nas zawsze tym samym dniem, ponieważ w Nim żyjemy, w Nim poruszamy się, w Nim nie umieramy”<sup>46</sup>. W obecnym czasie ziemską liturgia Kościoła jest już początkiem liturgii wiecznej, w której jaśnieje wieczne „dzisiaj”.

Za pośrednictwem wykładu o *sacramentum ecclesiasticae unitatis*, Piotr Damian dochodzi w końcu do pochwały życia eremickiego (*laus eremiticae vitae*), które w żadnym wypadku nie oddziela eremity od wspólnoty wiernych, ponieważ ma on udział w wewnętrznej tajemnicy jedności; co więcej, dokonując zacieśnienia więzi osobistego zjednoczenia z Chrystusem, jest ono także węzłem jedności z Jego członkami<sup>47</sup>. Życie eremickie jest szkołą niebieskiej doktryny i lekcją działania zgodnie z wolą Bożą; Bóg jest wszystkim, co się poznaje w życiu eremickim, oraz drogą, którą dochodzi się do poznania pełnej prawdy<sup>48</sup>. Urzeczywistnia ono to, co stanowi istotę życia Kościoła, a więc jest w pełni życiem eklezjalnym realizowanym w samotności eremu.

W długim alegorycznym wykładzie Piotr Damiani pokazuje, czym jest erem, a także na czym polega życie eremickie<sup>49</sup>. Pomijając całą bogatą teologię, którą zawarł w swojej pochwalie, należy zauważyć, że Piotr Damiani podkreśla przede wszystkim, że eremita nie jest samotnikiem, ponieważ Bóg mieszka w nim oraz towarzyszą mu aniołowie – prowadzi on życie anielskie. Nie wybrał on życia eremickiego jako sprzeciwu w stosunku do innych, ale po to, aby za pośrednictwem Boga być w głębszej wspólnotcie z wszystkimi, ludźmi i aniołami, a w końcu dojść do życia wspólnotowego w niebie. Dlatego jego życie jest w gruncie rzeczy życiem wspólnotowym i „ten, kto zachowa ten szczególny rodzaj życia aż do końca z miłości do Boga, wyszedłszy z mieszkania cielesnego,

---

<sup>46</sup> Maximus Taurinensis, *Sermo 29 (In Paschalis solemnitate 1)*: PL 57, 591: „Iesus Christus heri et hodie ipse est, ipse atque idem nobis semper est dies, quia in ipso vivimus, in ipso movemur, in ipso non morimur”.

<sup>47</sup> Por. Dv 19 (246–251).

<sup>48</sup> Por. Dv 19 (246): „Solitaria sane vita coelestis doctrinae schola est, ac divinarum artium disciplina”.

<sup>49</sup> Por. Dv 19 (246–247).

dojdzie do budowli niewymownej, domu nie ręką ludzką zbudowanego, ale wiecznego w niebie”<sup>50</sup>.

## Zakończenie

Dziełko *Dominus vobiscum* św. Piotra Damianiego może być uznane za jedno z najważniejszych dzieł eucharystyczno-eklezjologicznych, które przekazała nam tradycja teologiczna. Podejmuje ono jedno z najbardziej kluczowych zagadnień dotyczących wzajemnej więzi Eucharystii i Kościoła, a zarazem dokonuje jego spójnego przedstawienia, ukierunkowującego zarówno dla teologii, jak i dla życia duchowego. Promieniuje ono żywym rozumieniem jedności Kościoła, która ma swoje źródło w Eucharystii i w Eucharystii znajduje pełne urzeczywistnienie. Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie niektórych bardziej szczegółowych, poniekąd fenomenologicznych, aspektów tej jedności, wyrastających z jej koncentracji eucharystycznej, takich jak jedność chwały oddawanej Bogu, jedność w modlitwie, jedność w wielości celebracji itd. Wszystkie te aspekty sprawiają, że jedność Kościoła jawi się w swojej głębokiej rzeczywistości oraz wyłania się jasno jej znaczenie zbawcze.

Teologia św. Piotra Damianiego na pewno odznacza się głębokim osobistym doświadczeniem duchowym, ale ma ona przede wszystkim solidne zakorzenie biblijne. Z tej racji może być uznana za wykład o charakterze ponadczasowym. Wprawdzie w pismach Damianity pojawiają się wątki i tematy czerpiące z alegorycznego rozumienia tekstów biblijnych, jednak w tym przypadku mamy do czynienia z wykładem o charakterze ściśle dogmatycznym. Z tego powodu budzi on dodatkowe zaufanie i sugeruje podjęcie dalszych refleksji nad eucharystyczną jednością Kościoła.

## ABSTRAKT

Święty Piotr Damiani (1007–1072) w swoim bogatym dorobku teologicznym zostawił także dziełko zatytułowane *Dominus vobiscum*. Zajmuje się w nim kwestią jedności Kościoła, którą ujmuje w perspektywie eucharystycznej. Pokazuje, a jaki sposób Eucharystia pozwala na odpowiednie rozumienie jedności Kościoła, a także na jej odpowiednie przeżywanie duchowe. Jest to zagadnienie tym ważniejsze, że chodzi

---

<sup>50</sup> DV 19 (251): „Qui singularem hanc vitam usque ad finem vitae suae pro divino amore tenuerit, de habitaculo carnis egressus, ad aedificationem ineffabilem perveniet, domum non manufactam, aeternam in coelis”.



w nim o uwypuklenie zbawczego znaczenia jedności Kościoła, która w sposób niejako pierwotny opisuje tajemnicę eklezjalnej wspólnoty. Ważnym elementem wykładu św. Piotra Damianiego jest pokazanie niektórych bardziej szczegółowych, poniekąd fenomenologicznych, aspektów tej jedności, wyrastających z jej koncentracji eucharystycznej, takich jak jedność czci oddawanej Bogu, jedność w modlitwie, jedność w wielości celebracji itd. Wszystkie te aspekty sprawiają, że jedność Kościoła jawi się w swojej głębokiej rzeczywistości oraz wyłania się jasno jej znaczenie duchowe i historyczne.

#### **SŁOWA KLUCZOWE**

Eucharystia, Kościół, mistyczna jedność, wielość, modlitwa, chwała Boża

#### **ABSTRACT**

##### **The Mystical Unity of the Church in St. Peter Damian's Short Treatise *Dominus Vobiscum*.**

St. Peter Damian (1007–1072), in his rich theological achievements, left also a short treatise entitled *Dominus vobiscum*. In this work he deals with the question of the unity of the Church, which he approaches from an eucharistic perspective. He shows how the Eucharist allows for a proper understanding of the unity of the Church, as well as for its proper spiritual experience. This issue is all the more important since it highlights the salvific meaning of the unity of the Church, which in an original way describes the mystery of ecclesial communion. An important element of St. Peter Damian's treatise is to show some of the more detailed, somewhat phenomenological, aspects of this unity arising from its eucharistic concentration, such as unity in worship to God, unity in prayer, unity of a multitude of celebrations, etc. All these aspects make the unity of the Church appear in its deep reality and its spiritual and historical significance emerge clearly.

#### **KEYWORDS**

Eucharist, Church, mystical unity, plurality, worship, glory of God

#### **BIBLIOGRAFIA**

*Beati Alberti Magni (...) Operum Tomus Decimus-Sextus*, Lvgduni 1651.

Benerichetti R., *L'èremo e la cathedra. Vita di san Pier Damiani (Ravenna 1007 – Faenza 1072)*, Milano 2007.

Cantarella G. M., *Manuale della fine del mondo. Il travaglio dell'Europa medievale*, Torino 2015.

- D'Acunto N., *Prospettive sulla figura e sull'opera di Pier Damiani, nelle pubblicazioni per il millenario della sua nascita*, „Rivista di Storia della Chiesa In Italia” 64 (2010) s. 538–549.
- Dono e compito. *La Chiesa nel Simbolo della fede*, a cura di Ph. Goyret, Roma 2012.
- Facchini U., *San Pier Damiani. L'ecologia e le preghiere. Contributo alla storia dell'ecologia medievale. Studio critico e liturgico-teologico*, Roma 2000
- Facchini U., *Pier Damiani – un Padre del secondo millennio. Bibliografia 1007–2007*, Roma 2007.
- Fornasari G., *Medioevo riformato del secolo XI. Pier Damiani e Gregorio VII*, Napoli 1995.
- Fornasari G., *Pietro Damiani*, w: *Il grande libro dei Santi. Dizionario enciclopedico*, a cura di C. Leonardi, A. Riccardi, G. Zarri, t. 3, Cinisello Balsamo (Milano) 1998, s. 1620–1625.
- Howe J., *Did St. Peter Damian die in 1073? A new perspective on his final days*, „Analecta Bollandiana” 128 (2010) no. 1, s. 67–86.
- Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza (cześć druga: homilie 41–90)*, tłum. A. Baron, J. Krystyniacki, Kraków 2001 (Źródła Myśli Teologicznej, 23).
- Kadłubek Z., *Święty Piotr Damiani*, Kraków 2006.
- Leclercq J., *Saint Pierre Damien eremite et homme d'Église*, Roma 1960.
- Leclercq J., *Pier Damiano*, w: *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, a cura di G. Pellicia, G. Rocca, t. 6, Roma 1980, kol. 1686–1690.
- Longo U., *Come angeli in terra. Pier Damiani, la santità e la riforma del secolo XI*, Roma 2012.
- Opere di Pier Damiani*. Edizione latino-italiana promossa dalla Congregazione Camaldolese OSB diretta da G. I. Gargano, Roma 2000-.
- Pałubka Z., Siodłowska M., *Piotr Damiani*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. E. Gigilewicz, Lublin 2011, kol. 639–641.
- Petrus Damianus, *Liber qui appellatur, Dominus vobiscum, ad Leonem eremitam*, in: *S. Petri Damiani Opera omnia*, t. 2, ed. J.-P. Migne, Parisiis 1853, kol. 231–252 (Patrologiae Cursus Completus. Series Latina, 145)
- Pier Damiani. L'eremita, il teologo, il riformatore (1007–2007)*, a cura di M. Tagliaferri, Bologna 2009.
- Pier Damiani, *Sermoni (36–76)*, a cura di U. Facchini, L. Saraceno, Roma 2015 (Opere di Pier Damiani, 2/2).
- Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998 (Biblioteka Ojców Kościoła, 10).
- Piotr Damiani, *Pisma monastyczne*, tłum. E. Buszewicz, red. nauk. i oprac. K. Skwierczyński, Kraków 2018 (Źródła Monastyczne, 83).

- Pius PP. XII, *Litterae encyclicae Mediator Dei* (20.11.1947), „Acta Apostolicae Sedis” 39 (1947), s. 521–595.
- San Pier Damiani, *Liber Gomorrhianus. Omosessualità ecclesiastica e riforma della Chiesa*, a cura di E. D’Angelo, Alessandria 2001.
- Skwierczyński K., *Millennium urodzin świętego Piotra Damianiego*, „Przegląd Historyczny” 100 (2009), s. 293–300.
- Skwierczyński K., *Mury Sodomy. Piotra Damianiego „Księga Gomory” i walka z sodomią wśród kleru*, Kraków 2011.
- Szablewski M., *Msza bez ludu. Znak jedności czy podziału?*, Kraków 2004.
- Tabacco G., *Spiritualità e cultura nel Medioevo. Dodici percorsi nei territori del potere e della fede*, Napoli 1993.
- Tammi P., *L’eremitismo in san Pier Damiani come strumento di riforma*, Roma 2011.
- Thomas de Aquino, *Summa theologiae*, Parisiis 1888.
- Vonier A., *La chiave della dottrina eucaristica*, Milano 1955.